

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszcak
tel. 695 385 509

NOWI PATRONI ULIC W GRABOWIE I KOBYLEJ GÓRZE

rozstrzygnięcia sądu administracyjnego, zdecydowały o wymianie tablic z nazwą ulicy. Od dłuższego czasu widnieją na nich nazwa: **ul. Stanisława Janickiego**, bo właśnie ta postać, pochodzący z Grabowa posła Sejmu Śląskiego, straconego w czasie wojny przez Niemców, została poprzez zarządzenie wojewody patronem ulicy w Grabowie.

- *Nazwa ul. 21 Stycznia u nas już nie występuje* - mówi burmistrz Z. Cegła, informując jednocześnie, że 29 marca wpłynęła decyzja WSA o umorzeniu skargi, jaką MiG Grabów nad Prosną skierowało na „zarządzenie zastępcze” wojewody wielkopolskiego. Władze Grabowa wprawdzie nie dają za wygraną i 5 kwietnia br. wystąpiły z pismem odwoławczym do NSA z nadzieją, że przywróci on nazwę 21 Stycznia. Sprawa jest o tyle istotna, że dotyczy około 40 domów, a dla mieszkańców zmiany nazw ulic zawsze są kłopotliwe, nawet jeśli, tak jak w tym przypadku, nie ponoszą z tego powodu żadnych kosztów. Chociaż władze Grabowa odwołują się aż do Naczelnego Sądu Administracyjnego, respektując zarządzenie wojewody w pełnym wymiarze, łącznie z umieszczeniem tablic z nową nazwą ulicy.

Inaczej sytuacja wygląda w Kobylej Górze. Władze tej gminy nie odwołały się od decyzji wojewody, jedynie wysłały do niego wniosek o zmianę nazwy ulicy na ul. Pogodną. Taką bowiem nazwę zaproponowali mieszkańcy na zebraniu zwołanym w tej sprawie. Niestety, odbyło się ono już po nadaniu przez wojewodę nazwy **ul. Augusta Emila Fieldorfa**. Można zatem mieć wątpliwości, czy wojewoda przychylił się do prośby mieszkańców i władz gminy. Odpowiedź dotąd nie wpłynęła.

- *Jeżeli wojewoda wyrazi zgodę, Rada Gminy podejmie uchwałę o nadaniu nazwy ul. Pogodnej. Na chwilę obecną funkcjonuje ona jako ul. 21 Stycznia* - mówi Żaneta Domunik, młodszy referent ds. gospodarczych w kobylogórskim urzędzie.

Jednocześnie przynajmniej, że prawnie, gdzieś od połowy lutego, obowiązuje „zarządzenie zastępcze” wojewody wielkopolskiego, który nadał tej ulicy imię gen. Augusta Emila Fieldorfa. Taka nazwa już funkcjonuje w ewidencji lud-

ności, ale tabliczek się nie zmienia, aby mieszkańcom nie mieszać w głowach. Zmiana nazwy, niezależnie na jaką zdecydować ostatecznie wojewoda, dotyczyć będzie kilkunastu domów i mieszkających tam ludzi.

Trzeba jednak głośno i wyraźnie stwierdzić, że faktem bezspornym pod względem prawnym, są nowe nazwy ulic w Grabowie nad Prosną i w Kobylej Górze, zastępujące dotychczasową nazwę ul. 21 Stycznia. Nowymi patronami ulic w tych miejscowościach są: gen. August Emil Fieldorf i Stanisław Janicki. Postacie godne i znaczące dla historii Polski i walk o jej niepodległość.

K. Juszcak

Przypomnijmy, choć w dużym skrócie, biografie obu patronów ulic.



August Emil Fieldorf, ps. „Nil” (ur. 20 marca 1895 w Krakowie, zm. 24 lutego 1953 w Warszawie) - generał brygady Wojska Polskiego, organizator i dowódca Kedywu Armii Krajowej, zastępca Komendanta Głównego AK, pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego.

Żołnierz Legionów i dowódca kompanii w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Na krótko przed upadkiem powstania warszawskiego, rozkazem Naczelnego Wodza Kazimierza Sosnkowskiego awansowany na stopień generała brygady. W październiku 1944 został zastępcą dowódcy Armii Krajowej, gen. Leopolda Oku-

lickiego i zajmował to stanowisko do 19 stycznia 1945.

Po sfinansowanym procesie generał Fieldorf 16 kwietnia 1952 został skazany w Sądzie Wojewódzkim dla m.st. Warszawy przez sędzię Marię Gurowską na karę śmierci. Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok. Prośba rodziny o ulaskawienie została odrzucona, a Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok przez powieszenie wykonano 24 lutego 1953, o godz. 15.00 w więzieniu Warszawa-Mokotów przy ul. Rakowieckiej. Miejsce pochówku przez wiele lat pozostawało nieznane. W kwietniu 2009 r. pracownikom IPN udało się ustalić lokalizację grobu.



Stanisław Janicki urodził się 13 grudnia 1884 roku w Grabowie. Ojciec zmarł wcześnie, Stanisław już jako 14-latek wyjechał do pracy w Westfalii. Pracował w kopalniach, fabrykach żelaza

i papierni, pomagał matce. Działał tam w Związku Polaków i Zjednoczeniu Zawodowym Polskim. Za działalność narodową często stawał przed sądem niemieckim. Ożenił się z Marianną z domu Kaczmarek, miał z nią czworo dzieci. Po I wojnie światowej wziął udział w trzech powstaniach, w pracy plebiscytowej, w zakładaniu Chrześcijańskiej Demokracji. W 1922 roku został posłem w I Sejmie Śląskim. Jest autorem kilku nowatorskich ustaw, w tym o Śląskim Funduszu Gospodarczym czy nowej ordynacji wyborczej. Jest też popularnym radnym w Tarnowskich Górach. Po przewrocie majowym z 1926 r. stanął u boku Wojciecha Korfanta jako zaciekle przeciwnik sanacji i nowego wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego. W latach 1927-1930 był członkiem Śląskiej Rady Wojewódzkiej

Uchodził za przykładowego męża i ojca, gorliwego katolika, dlatego jego rozstanie z żoną i związek z inną kobietą spotkał się z ostracyzmem środowiska. Po wybuchu II wojny światowej założył organizację konspiracyjną pod nazwą „Przyszłość”, która działała na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Został aresztowany przez Gestapo w grudniu 1940 r. i stracony na katowickiej gilotynie 30 czerwca 1942 r. W ramach represji hitlerowskich, jego ciała nie wydano rodzinie. Spoczął w nieznanym miejscu na terenie Katowic. Ciekawostką jest fakt, że za pobyt w hitlerowskim więzieniu żona Marianna musiała zapłacić 1288 marek, w tym 300 marek za ścięcie na gilotynie.



DZIEŃ FLAGI!

BARWY NARODOWE SĄ SYMBOLEM HONORU, MĘSTWA I SŁAWY POLAKÓW

W 100 letnią rocznicę Odzyskania Niepodległości z dumą i radością wywiesimy na naszych domach ten znak polskich uczuć narodowych, który powiewał nad twierdzą w Tobruku, z polskim żołnierzem przemierzal śnieżne wertepy Narwiku, który dumnie łopotał na barykadach walczącej stolicy w 1920r. i w powstańczym zryw 24 lata później, który przy dźwiękach hejnału mariackiego zatknęli polscy żołnierze II Korpusu gen. Władysława Andersa na szczycie zdobytego Monte-Cassino 18 maja 1944r.

Drodzy Mieszkańcy naszego piastowskiego grodu! Przypomnijmy sobie słowa poety:

.... nie znogą Cię bomba ni złotem
zawsze zachowasz swą cnotę.
Nigdy nie będziesz czerwona,
nigdy nie będziesz biała

Zawsze zostaniesz: "BIAŁO-CZERWONA"!

Niech te słowa poety zaiskrzą w sercach Polaków
WIARĄ, NADZIEJĄ I MIŁOŚCIĄ DO OJCZYZNY I STWÓRCY!

NIECH BIAŁO-CZERWONE FLAGI W DNIU 2 MAJA - W 100 LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI - DUMNIE POWIEWAJĄ NA KAŻDYM OSTRZESZOWSKIM DOMU!

UWAGA! UWAGA! 150 BIAŁO-CZERWONYCH FLAG-UFUNDOWANYCH PRZEZ BURMISTRZA I DYREKCJĘ ZS NRI-BĘDĄ, z inicyjatywą Kręgu Wiarusów Watry, BEZPŁATNIE ROZDAWALI HARCERZE NA ULICACH OSTRZESZOWA W DNIACH 30.04.-01.05.2018.

Z gorącym apelem o wywieszenie biało-czerwonej zwracają się do społeczeństwa ostrzeszowskiego

-Towarzystwo Przyjaciół Ostrzeszowa, Związek Kombatanów RP i bractwo harcerska ZHR

Poszukuję przedmiotów związanych z browarnictwem (butelek z napisami, etykiet, porcelanowych zamknięć) oraz informacji na ten temat,

t. 724 086 364

dobrze się ubezpiecz na wszelki wypadek...



Pl. Wiosny Ludów 18, 63-507 Kobyła Góra

579 658 508

Ponad 20 Towarzystw Ubezpieczeniowych w 1 miejscu!



ROWERY

MODENA
K. FRANKOWSKI
www.modena-rowery.pl
Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5

62 730-12-00
Godziny otwarcia
pn.-pt. 9.00 - 17.00,
sob. 9.00 - 13.00

PROMOCJA



KOMINKI
PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, GRILLE.
PROJEKTY, MONTAŻ, SPRZEDAŻ.
602 460 571
www.kominki-tomek.pl

Naprawa sprzętu AGD i RTV
Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

dobry dietetyk

PORADNIA DIETETYCZNA

Piotr Kaźmierczak
tel. 603 139 239
ul. Dworcowa 4, Ostrzeszów
kazmierczak.dobrydietetyk.pl



POSZUKUJEMY MONTERÓW RUSZTOWAŃ PRACA W EISENACH - NIEMCY

Wymagane min. 3-letnie doświadczenie

Mile widziane prawo jazdy C+E oraz podstawowa znajomość j. niemieckiego

Zarobki od 14,5 euro brutto/godz. + dieta za delegację, 24 euro netto/dzień

Możliwość nadgodzin
tel. +49 16093 329068
(mówimy po polsku)